

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:
 Miesięcznie 3 k. 70 h.
 Z odnośnieniem do domu . 4 k. 70 h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
 Miesięcznie 4 k. 70 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
 Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 12 i od 2 do 6 po poł.
 Rękopisów niezatrzymanych Redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń:
 Na I str. wiersz garmontowy 2 k. — h.
 „ III „ „ petitowy . 1 , 20 ,
 „ IV „ „ „ — , 60 ,
 Drobne za wyraz — , 20 ,

Numer pojedynczy 24 halerze.
 Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 2; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej

KINO Y CZARY Od niedzieli 2 czerwca r. b. — Wspaniały program
ZBUDZONA Z LETARGU
 Niezwykle interesujący dramat w 5-ciu częściach, ze słynnym tragikiem w głównej roli BERND ALDREM.

— Księgarnia. **Edward Suchański** — Skład papieru.
 Hurt i detal. — w Radomiu. — Hurt i detal. —

2-a LOTERJA KLASYCZNA
 na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych.
 23.500 losów, na które pada 11.750 wygranych i 10 premii.
Ciągnięcie II-iej klasy 4 i 5 czerwca 1918 r.
 Zarząd Warszawa, Królewska 23.
 Ostatni dzień wymiany przez graczy losów do II-iej klasy u odpowiednich kolektorów upływa z dniem 31 maja r. b. 120-9

Telegramy „Głosu Rad.”
 (Teleg. C. i K. Biura Koresp.)

Zachodnia.
 BERLIN, 3 czerwca. Urzędownie z wielkiej kwatery głównej.
 Armja następcy tronu, Ruprechta. Na zachodzie wzmagająca się działalność walki artyleryjskiej. Nie przyjacielskie częściowe napady na zachód od Baillet i na zachód od Lys zostały odrzucone.
 Armja następcy tronu niemieckiego. Na zmianę przez nasze ataki rozbitych francuskich i angielskich korpusów i na podtrzymanie takowych, nadeszły nowe francuskie pułki i wstąpiły do boju. Na północ od Aisne starały się zajęte miejscowości utrzymać, odrzuciliśmy je w walce okopowej na Moulin-Sons-Tourant i Sanct Christophe. Na południu zachód od Soissons wzięto Chandim.
 Odrzuciliśmy atak na Savieres na wschodnim brzegu lasu Villers Cotterets. Na południe od Qurcq prowadził nieprzyjaciel silne przeciwataki, które krwawo zostały odparte.
 Po za Courchamps i Moutdiederry zyskaliśmy na terenie i wzięliśmy wzgórze na zachód Chateau-thierry.
 Pomiędzy Marną i Reims położenie bez zmiany.
 Flota nadpowietrzna obrzuciła bombami pola walki i koleje żelazne po za tymi znajdujące się.

KOMUNIKAT WIECZOROWY.
 (Tel. c. i k. Biur. Koresp.)
 BERLIN, 3 czerwca. Urzędownie donoszą:
 Na południo-zachód od Soissons

nowe postępy. Nieprzyjacielskie przeciwataki po obu stronach Qurcq.
 BERLIN, 3 czerwca. Donoszą urzędownie:
 Na polu walki nowe postępy.
 Pierwszy jenerał-kwatermistrz Ludendorf.

Południowo-Wschodnia.
 (Tel. c. i k. Biur. Koresp.)
 WIEDEN, 3 czerwca. Donoszą urzędownie:
 Pomiędzy Foscolte i Piave zatrzymaliśmy włoskie uśiłowanie przejścia ogniem armatnim i minowym. Na wielu miejscach południowo zachodniego frontu nieprzyjacielskie oddziały wywiadowe zostały odrzucone. Działalność artylerji wzmogła się wszędzie.
 Szef sztabu jeneralnego.
Dyktatura Trockiego.
 MOSKWA, 4 czerwca. Wojska czesko-słowackie, które udały się w kierunku Władystoku, żeby udać się na front francuski, walczyły w Penzie z wojskami sowie-tów. Wojska czeskie chcąc rozbroić czerwoną gwardję natrafiły na silny opór. Minister Trocki zakazał posuwania się armji czesko-słowackiej na Sybir i polecił tych, którzy dostaną się w ręce czerwonej gwardji rozstrzeliwać na miejscu.

Zgoda z Ukrainą.
 (Tel. c. i k. Biur. Koresp.)
 KIJÓW, 4 czerwca. W Kijowie przedstawiciele Niemiec i Austro-Węgier wręczyli hetmanowi wspólne pismo, w którym oznajmują, że z polecenia swych rządów, pragną żyć i zachować przyjacielskie stosunki z obecnym rządem, tak jak i z poprzednim? Hetman przyjął obu przedstawicieli wymienionych państw uroczystie, prosząc o wyrażenie wdzięczności, jak dał zapewnienie, że państwo

Ukraińskie w ścisłej łączności z państwami Centralnymi prowadzić będzie swoją politykę.

Misja polityczna hr. Buriana
 (Tel. c. i k. Biur. Koresp.)

BERLIN, 4 czerwca. Minister spraw zewnętrznych Burian udał się do Berlina z pierwszą wizytą po objęciu urzędu do kanclerza rzeszy niemieckiej. Przy tej sposobności nastąpi wymiana myśli, co do wszystkich spraw, jakie obie zjednoczone monarchje obchodzą, lecz do ostatecznego załatwienia tychże nie dojdzie. Jednakże po omówieniu wszystkich kwestji i odpowiednim rozpatrzeniu nastąpi w krótkim czasie zrealizowanie takowych.

Zgon Plechanowa
 (Tel. c. i k. Biur. Koresp.)

SZTOKHOLM, 4 czerwca. Znany rosyjski rewolucjonista, Plechanaw, zmarł w Finlandji.

Intrygi zakulisowe.

Jak podaje „Dz. Nar.“, pisma wiedeńskie donoszą, że minister dla Galicji, hr. Twardowski, wydał w ubiegłą sobotę w hotelu „Imperjal“ obiad, na którym obecni byli przywódcy Koła Polskiego, niemieckich partji narodowych i chrześcijańsko społecznej. Ze strony polskiej uczestniczyli pp.: Biliński, hr. Gołuchowski, Korytowski, Goetz, hr. Bawarowski, Długosz, Stapiński i Zieleniewski.
 „Neue Wiener Abendblatt“ dodaje do tej wiadomości, że celem przyjęcia było zbliżenie tych 3 grup, drogą pozaparlamentarnej wymiany myśli.
 Konferencja wykazała, że główne żądanie Polaków, aby Niemcy narodowi i chrześcijańsko społeczni objęli rękomię spełnienia życzeń polskich, nie da się na razie urzeczywistnić, gdyż Koło Polskie postulatów swoich na razie nie pogodziło z postulatami rządu warszawskiego. Podczas kiedy Koło na cele swoich żądań stawia niepodzielność Galicji, rząd warszawski nie ma nic przeciw wyodrębnieniu Galicji wschodniej, aby pozbyć się Ukraińców położyć koniec sporom narodowym. Polacy w Królestwie żądają dalej, aby granice nowej Polski ustalone zostały w porozumieniu z państwem niemieckim, podczas gdy Koło akceptuje najbardziej oddanie Chełmu i Podlasia. Pokazuje się więc, że przedewszystkim należy osiągnąć porozumienie w samym obozie polskim, zanim będzie można mówić o podjęciu ze strony Niemców gwarancji.
 Wobec tych tendencyjnych wywodów, których ukraińsko centralistyczno-niemieckie źródło jest oczywiste, Prezydium Koła zażądało od „N. W. Tageblatt“

stwierdzenia, że wiadomość, jakoby między Kołem Polskim a rządem warszawskim co do nietykalności Galicji i co do granic Królestwa istniały zapatrywania rozbieżne, jest nieprawdziwą. Przeciwnie między dwoma tymi czynnikami istnieje we wszystkich kwestjach zgoda najzupełniejsza.

Ostatni wysiłek.

Niebywałe walki na froncie.

Korespondent „Times“ oświadcza, że według przygotowań niemieckich i rozpoczętej wścieklej ofensywy domyślać się należy, iż Niemcy wykonali ostatni już wysiłek, aby kosztem największych ofiar przełamać front francusko-angielski.
 Korespondenci wojenni pism, którzy od początku znajdują się na froncie zachodnim oświadcza, że tak potwornej walki artylerji dotychczas jeszcze nie było. Wogóle nawet w przybliżeniu, nie można stwierdzić jakie masy artylerji zgromadzili Niemcy.

Działania niemieckie muszą widocznie znajdować się blisko jedno obok drugiego i jedno po za drugim, o czym świadczy gęstość pocisków, padająca równomiernie od świtu przez całą noc i cały dzień.

„Echo de Paris“ pisze, że Reims, Soissons i Compiègne znajdowały się od niedzieli w huraganowym ogniu artylerji niemieckiej. Ogień ten trwał bez przerwy, a o gwałtowności i sile jego świadczy choćby tylko ten fakt, że w promieniu kilku kilometrów nie można było słyszeć najgłośniejszej nawet rozmowy. Krytycy dziennika „Temps“ piszą, że walka działowa we Flandrji i w północnej Francji jest wprost straszna. Wszystkie miejscowości daleko po za frontem znajdują się bezustannie w deszczu pocisków.

Rozwinęły się również w olbrzymim stylu walki całych eskadr lotniczych, w których po jednej i drugiej stronie bierze udział nieomal po kilkadziesiąt aparatów lotniczych, uzbrojonych w karabiny maszynowe i lekkie specjalnie skonstruowane działa.

Sprawy polskie.

Pogłoski o ustąpieniu Rady Regencyjnej.

„Gazeta Wieczorna“ donosi o pogłoskach pochodzących w Warszawie, jakoby Rada Regencyjna miała ustąpić. Jak slychać, powodem tego ustąpienia ma być rzekomo rozwiązanie korpusu polskiego gen. Dowbór-Muśnickiego.

